

G E R S

E L W I R A

O P I S D Z I E Ł A

Opis dzieła

W mojej pracy doktoranckiej zamierzałam skupić się na roli sztuki w społeczeństwie i jej wpływie na jednostki. Jak dobrze wiemy, sztuka jest ważnym elementem naszego życia, mającym znaczący wpływ na oddziaływanie emocji, myśli i zachowań, pozwala ona dotknąć naszych najgłębszych uczuć i poruszyć naszą podświadomość. Dlatego poprzez zastosowanie różnych form wyrazu (ceramiki, obrazu poprzez światło jak i dźwięk) możemy doświadczyć intensywnych emocji i móc uciec chociażby na chwilę od świata zewnętrznego.

Wykonywanie tej pracy i zagłębienie się w jej tematykę pozwoliło mi na lepsze zrozumienie siebie i świata, kiedy to natura w szerokim tego słowa znaczeniu jest dominująca w naszym życiu. Bez niej nic tak naprawdę by nie powstało, nie rozwinęłyby się naturalne procesy zachodzące na Ziemi czy we Wszechświecie. Poprzez twórcze wyrażanie swoich myśli i uczuć możemy odkrywać nowe aspekty naszej tożsamości i eksplorować różne sposoby postrzegania rzeczywistości. Chciałabym zrozumieć, w jaki sposób sztuka może pomóc nam rozwijać się jako jednostkom, inspirując nas do myślenia krytycznego i refleksji.

Świadomość, podświadomość, natura, życie to wyłącznie procesy naturalne, dlatego w swojej pracy odniosłam się do rzeźby organicznej. Szukałam formy w naturalnych materiałach typu glina. Rzeźba organiczna to niezwykła forma sztuki, która czerpie inspirację z naturalnych form występujących w naszym otoczeniu. Ten surowiec dodaje wyjątkowego charakteru i autentyczności, dlatego pozwolił mi stworzyć delikatne formy o różnych wielkościach, bez użycia narzędzi lecz jedynie przez wyrobienie formy ręcznie. Tworzyłam tak naprawdę to, co czułam poprzez dotyk (odczuwanie i poznawanie), nie poprzez świadome działanie, a instynktowne nadanie niesprecyzowanej formy, jaką miałam w wyobrażeniu. Zależało mi nie na dokładnym wyznaczeniu kierunków, wielkości, lecz podświadomym tworzeniu pracy. Ogólny zarys i wyobrażenie formy miałam już na samym początku aktu tworzenia, ale efektu końcowego nie zaprojektowałam i nie uwzględniłam, ponieważ zależało mi na naturalnym, nie do końca świadomym procesie.

Dałam sobie swobodę tworzenia poprzez proces twórczy, nie znając efektu finalnego. To ten proces był dla mnie znaczący i najcenniejszy, pozwolił mi doświadczyć i nadawać coraz to inny kierunek pracy. Tak naprawdę pierwszy raz tworzyłam to, co czułam poprzez swoje wewnętrzne odczucia, nie inspirując się niczym z natury, lecz kreując jedynie wizje, doświadczenia wizualne, jakich doświadczałam przez całe swoje życie. Kierowałam i inspirowałam się wyłącznie informacjami zaczerpniętymi z literatury, psychologicznej, filozoficznej jak i medycznej, aby zagłębić się w problematykę mojej pracy. Świadomość jak i podświadomość jest dla mnie czymś nienamacalnym, kruchym, ulegającym szybkiej i niesprecyzowanej zmianie. Jest to też proces naszych doświadczeń emocjonalnych i spostrzegania otaczającego nas świata. Czymś nieracjonalnym, nieszablonowym, ale procesem wynikającym z doświadczeń zebranych w ciągu naszego życia. Poprzez działania, doświadczenia, postrzeganie otaczającego nas świata, ale i powstawania naszej wrażliwości. Zależało mi na oddaniu emocji, ale nie zamykałam ich w formach jakie są nam znane, ale w formach o niesprecyzowanych kształtach.



Tekstura materiału w mojej pracy jest zależna od mieszanki szamotu. Użyłam do pracy trzech odmian gliny o różnych właściwościach i parametrach wypału. Zależało mi, aby po pierwszym wypaleniu biskwit był różny, lecz bezstronny od mojej pracy tworzenia i nadawania formy poprzez naturalną strukturę oraz niezależne ode mnie odcienie kolorystyczne. Temperatura wypału sięgała od 920°C do 1280°C.

Po uzyskaniu wypalonych form, jedynie zamierzonym celem było pokrycie wszystkich elementów szklivem z tego powodu, iż uwzględniłam użycie projektora do nałożenia światła na formy. Biskwit pokryłam szklivem o dwóch różnych barwach. Wewnętrzna część rzeźb pokryta jest bielą, która idealnie przyjmuje światło z projektora, a zewnętrzną część form pokryłam szklivem o efekcie lustrzanym, odbijającym rzucany mapping.

Mapping, tak zwana sztuka tworzenia map wizualnych, w niezwykle sposób może nam odkryć i interpretować obiekty w zupełnie nowy sposób, przede wszystkim ożywiając stałe elementy i iluzyjnie nadać im ruch. Do mappingu użyłam programów komputerowych, bazując na rozmieszczeniu rzeźb z dokumentacji zdjęciowej, aby stworzyć mapę, która nie tylko przedstawia informacje geograficzne, ale również wywołuje emocje i pobudza zmysły. Zmysł przestrzenny jest kluczowy w procesie mapowania. To umiejętność rozpoznawania i interpretacji przestrzeni wokół nas. Dzięki niemu możemy zobaczyć zależności między różnymi obszarami, odkryć ukryte wzorce i zrozumieć naszą pozycję w stosunku do innych miejsc.



Oprawa muzyczna wykonana
przez Jarosława Grzesice







